

KRZYSZTOF KILIAN

*Relacje pomiędzy nauką a filozofią
w ujęciu Tadeusza Czeżowskiego*

Tadeusz Czeżowski's conception of the relationship
between science and philosophy

UWAGI WSTĘPNE

Wyłanianie się dyscyplin szczegółowych z filozofii pociągnęło za sobą pytanie o status filozofii. W dziejach filozofii udzielano na to pytanie rozmaitych odpowiedzi.¹ Widziano w niej albo królową nauk, stanowiącą syntezę ludzkiej wiedzy (August Comte), albo naukę szczegółową, dla której podstawą poznawczą była psychologia (Franciszek Brentano). Czyniono z niej również naukę podstawową, stanowiącą fundament dla innych nauk (Edmund Husserl, Wilhelm Windelband). Odmawiano jej także miana naukowości, czyniąc z niej dziedzinę pseudoproblemów (Ludwig Wittgenstein), jedyne pozytywne jej zadanie upatrując w wykazywaniu bezsensowności jej wypowiedzi. Czyniono z niej również światopogląd, odpowiadający na dwie podstawowe zagadki, zagadkę życia i zagadkę świata (Wilhelm Dilthey). Proponowano także pojmować ją jako

¹ Por. A. L. Zachariasz, *Powrót do rzeczywistości a pytanie o istnienie*, „Philosophon Agora”, KNF UMCS Lublin, 1, 1989, s. 101–116; id.; *Tożsamość bytu i myśli a prawomocność poznania teoretycznego (Transformacje racjonalności wiedzy)*, [w:] *Profile racjonalności*, red. A. L. Zachariasz, Lublin 1988, s. 40–71.

pewną formę mitu, pozwalającą na życie w świecie pozbawionym wartości wraz ze śmiercią Boga (Fryderyk Nietzsche). W dyskusji tej biorą również udział filozofowie ze szkoły lwowsko-warszawskiej, dla których filozofia jest jedną z nauk.²

We współczesnej filozofii nauki mówi się o dwóch rodzajach mętności, dających się wyróżnić w obrębie teorii naukowych: a) wywołanej brakiem precyzji jakiejś wypowiedzi językowej, przy pomocy której wyraża się wiedzę zwerbalizowaną, oraz b) mętności wywołanej wiedzą milczącą³, na istnienie której silny nacisk kładą niezdaniowe koncepcje nauki. Znakomita większość filozofów nauki – od Koła Wiedeńskiego zaczawszy, poprzez szkołę lwowsko-warszawską i, po części, na Popperze i znacznej części jego szkoły skończywszy⁴ – była zwolennikami ujęcia zdaniowego, zgodnie z którym, najogólniej rzecz biorąc, każda teoria naukowa da się przedstawić pod postacią logicznie uporządkowanego zbioru zdań. Wszyscy oni, jak sądzę, podpisaliby się pod następującą deklaracją: Ścisłość twierdzeń naukowych jest probierzem rzetelności uczonych. Mętność spowodowana brakiem precyzji wypowiedzi językowych powinna być z wiedzy naukowej eliminowana i tu nieocenionym organonem jest logika, a szkoła lwowsko-warszawska ma w tej dziedzinie osiągnięcia na skalę światową. Możliwość i zasadność eliminowania wiedzy milczącej stoi pod znakiem zapytania. Trudno dziś zakwestionować pogląd, że jakaś część wiedzy, jaką posługują się uczeni, jest zarówno mętna jak i milcząca. Stanowi to konsekwen-

² Za Zachariaszem wyróżnić można sześć podstawowych relacji pomiędzy nauką a filozofią, jakie zachodziły na przestrzeni XIX i XX stulecia: „1) wszelkie poznanie teoretyczne, a więc również badanie nauk szczegółowych ma charakter filozoficzny; 2) filozofia jest nauką uogólniającą rezultaty poznania nauk szczegółowych, 3) filozofia jest jedną z nauk szczegółowych, 4) filozofia jest dziedziną pozateoretyczną, jest ekspresją życia, możliwości. Nie wchodzi w relacje z poznaniem naukowym, 5) filozofia jest tzw. nauką podstawową wszelkiego poznania teoretycznego (Grundwissenschaft), 6) filozofia jako autonomiczna dyscyplina poznawcza, obok nauki jest jedną z dziedzin poznania teoretycznego”, A. L. Zachariasz; *Filozofia. Jej istota i funkcje*, wyd. UMCS, Lublin 1994, s. 155.

³ Pojęcie wiedzy milczącej (tacit knowledge) pochodzi od Polanyiego (por. np. M. Polanyi, *Science and Man's Place in the Universe*, [w:] *Science as Cultural Force*, red. H. Wolf, The John Hopkins Press, Baltimore 1964, s. 54–55), od którego problematykę tę przejął Kuhn. Obydwaj kwestionują utożsamianie całości wiedzy z wiedzą w pełni zwerbalizowaną – wiemy więcej, niż możemy wypowiedzieć. Jak się zdaje, pierwszy wyraźnie odróżnia te dwa rodzaje mętności Kazimierz Jodkowski, którego książka przynosi obszernie analizy tego zjawiska. Por. *Wspólnoty uczonych, paradygmaty i rewolucje naukowe*, „RRR” 22, wyd. UMCS, Lublin 1990, s. 264–307.

⁴ Napisałem „po części”, ponieważ dla Poppera precyzowanie pojęć miało sens o tyle tylko, o ile zwiększało to stopień fałszyfikowalności *resp.* sprawdzalności, koroborowalności teorii. Warto pamiętać o jego słowach: „[...] symbolizm, wielbiony dla »wzniosłej ścisłości« stał się wartością sam w sobie: stał się nowym wyrazem starego dążenia do pewności, nowym symbolicznym rytuałem, nowym substytutem religii”, *Logika odkrycia naukowego*, PWN, Warszawa 1977, przekł. U. Niklas, s. 317. „Przez wiele lat – pisze Jodkowski – postulat maksymalnego precyzowania pojęć i twierdzeń nie był przez nikogo w metodologii nauk kwestionowany. Wydawał się być oczywisty i zgodny ze zdrowym rozsądkiem”, *Wspólnoty...*, s. 284.

cję stosowania metody przypadków paradygmatycznych. Sedno tej metody tkwi w zapoznawaniu się z wzorcowymi przykładami (np. z wzorcowymi zastosowaniami praw przyrodniczych czy z wzorcowymi przykładami desygnatów badanych pojęć) w miejsce formułowania precyzyjnych definicji. Metoda ta umożliwia uchwytywanie relacji podobieństw, które nie są ujęte przy pomocy wyartykułowanych kryteriów, pomiędzy nowymi przypadkami a przypadkami już znanymi (paradygmatycznymi).⁵ Problematyką tego typu filozofowie ze szkoły lwowsko-warszawskiej w zasadzie się nie zajmowali. Celem tego artykułu jest przedstawienie jednego z takich zdaniowych ujęć Tadeusza Czeżowskiego, a w jego ramach relacji pomiędzy nauką a filozofią.

PODZIAŁ NAUK ZE WZGLĘDU NA PRZEDMIOT

Wszystkie podziały nauk, które spełniają warunki podziału logicznego, a tylko takie interesują Czeżowskiego, mimo tego, że stanowią podział rodzaju na gatunki, są dalekie od doskonałości logicznej⁶ z następującego powodu. Materiału do rozważań filozoficznych dostarczają nauki szczegółowe, co w konsekwencji powoduje, że te pierwsze w swych wynikach zależne są od tych drugich. W miarę rozwoju nauk szczegółowych wiele klasycznych zagadnień filozoficznych otrzymuje nową postać. Na tym właśnie polega rozwój filozofii – na coraz doskonalszym opracowywaniu swoich klasycznych zagadnień w oparciu o wyniki osiągnięte w naukach szczegółowych. W swoim historycznym rozwoju pierwotna jedność nauk występująca pod mianem filozofii rozszczepia się na poszczególne dyscypliny, a proces ten trwa nadal, jest zatem niezakończony. W związku z tym, przy wyodrębnianiu się poszczególnych dyscyplin z większych całości, niejednokrotnie znaczącą rolę odgrywały czynniki, jak się z biegiem czasu okazywało, przypadkowe, jak zainteresowania czy potrzeby praktyczne, bądź też doraźne wymagania specjalizacji naukowej.

Dychotomiczny podział nauk ze względu na przedmiot (którym jest „cały świat razem z nami samymi”⁷) przedstawia się następująco. Punktem wyjścia dychotomii jest rozróżnienie nauk mających za swój przedmiot coś, co poznawane jest w spostrzeżeniach (konkretnie), i coś, co poznawane jest drogą przedstawień abstrakcyjnych (abstrakcyjnie, idealnie).⁸ Podział ten zobrazować można za pomocą następującej tabeli⁹:

⁵ Por. np. T. S. Kuhn, *Struktura rewolucji naukowych*, PWN, Warszawa 1968, przekł. H. Ostromecka, s. 62–65; K. Jodkowski, *Wspólnoty...*, s. 287–299.

⁶ Por. T. Czeżowski, *Główne zasady nauk filozoficznych*, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław 1959, s. 220.

⁷ *Ibidem*.

⁸ *Ibid.*, s. 220–222 i 224–232.

⁹ Łatwo zauważyć, że pogwałcona została w tej klasyfikacji zasada rozłączności, w odnie-

Podział nauk ze względu na przedmiot														
Nauki o przedmiotach abstrakcyjnych nauki matematyczne u podstaw tkwią przedstawienia abstrakcyjne	Nauki o przedmiotach konkretnych nauki empiryczne u podstaw tkwi spostrzeżenie													
	szczegółowe					filozoficzne (podstawowe dla nauk szczegółowych)								
	o przyrodzie o tym, co samoistne bytowo			o kulturze o tym, co niesamoistne bytowo		o przedmiotach w ogóle		o poszczególnych przedmiotach						
	O przyrodzie martwej	O przyrodzie żywej	O zjawiskach psychicznych	O kulturze materialnej	O kulturze duchowej	Matematyka	Ontologia	O poznaniu – teoria poznania	O wartości etycznej	O wartości estetycznej	O zjawiskach zdaniowych i międzyzdaniowych	O zjawiskach psychicznych – psychologia	Propedeutyka	Historia filozofii

Rozpocznijmy od krótkiej charakterystyki typów i rodzajów nauk. Nauki o przedmiotach abstrakcyjnych to nauki matematyczne. Zajmują się one przedmiotami wprowadzonymi przez przedstawienia abstrakcyjne, stąd przedmioty te nazywa się abstrakcyjnymi lub idealnymi.

Nauki o przedmiotach konkretnych to nauki empiryczne, u podstaw których tkwi spostrzeżenie. Jej przedmioty mają charakter fizyczny lub psychiczny, lub psychofizyczny. Dzielą się na nauki szczegółowe i nauki podstawowe. Nauki szczegółowe dzielą się na: 1. nauki o przyrodzie (tym co samoistne bytowo), które dzielą się na; 1.1. nauki fizyko-chemiczne traktujące o przyrodzie martwej, dzielą się na: 1.1.1. fizykę, traktującą o własnościach fizycznych ciał; 1.1.2. chemię, traktującą o własnościach chemicznych ciał; 1.1.3. astronomię, traktującą-

sieniu do psychologii. Nie jest to niekonsekwencja Czeżowskiego, co zostanie wyjaśnione niebawem.

cą o fizycznych i chemicznych właściwościach ciał niebieskich; 1.1.4. mineralogię, traktującą o fizycznych i chemicznych właściwościach minerałów itd.; 1.2. nauki biologiczne, traktujące o przyrodzie żywej, dzielą się na: 1.2.1. biologię ogólną; 1.2.2. anatomię i fizjologię roślin; 1.2.3. anatomię i fizjologię zwierząt; 1.2.4. anatomię i fizjologię człowieka itd.; 1.3. psychologię, traktującą o zjawiskach psychicznych, która dzieli się na: 1.3.1. psychologię ogólną; 1.3.2. psychologię dziecka; 1.3.3. psychologię zwierząt; 1.3.4. psychopatologię; 1.3.5. psychologię społeczną, itd.; 2. nauki o kulturze (o tym, co niesamoistne bytowo), które dzielą się na: 2.1. o kulturze materialnej; 2.2. o kulturze duchowej.

3. Nauki podstawowe dla nauk szczegółowych, zwane filozoficznymi, dzielą się na:

3.1. naukę o przedmiotach w ogóle, zwaną metafizyką, ewoluującą od metafizyki spekulatywnej (racjonalnej) do (a) metafizyki empirycznej (od XIX w.), dążącej do uzasadnienia twierdzeń, w zakresie stosunku zjawisk psychicznych i fizycznych, drogą uogólniania wyników fizyki i psychologii, do (b) metafizyki intuicjonistycznej, posługującej się metodą intuicji, dzięki której dojść można do bezpośredniego (bezpojęciowego) poznania rzeczywistości, oraz (c) metafizyki aksjomatycznej, polegającej na ontologicznej interpretacji teorii logicznych, podstawowym zaś działem metafizyki jest:

3.1.1. ontologia, czyli nauka o bycie (w sensie kolektywnym i w sensie dystrybucyjnym – o bytach), która, ze względu na swój przedmiot, ma dwojakie zadania: 3.1.1.1. określenie własności bytu, co odbywa się dwoma drogami: 3.1.1.1.1. rozróżnienia pojęć: bytu, rzeczywistości, istnienia, konieczności, możliwości, by wymienić najbardziej elementarne; 3.1.1.1.2. sformułowania podstawowych twierdzeń odnoszących się do bytu, zwanych „zasadami ontologicznymi”, do których obecnie (1959) zalicza się cztery zasady ontologiczne: (1) identyczności – jeżeli coś istnieje, to istnieje; (2) sprzeczności – nie jest prawdą, by coś istniało i nie istniało zarazem; (3) wyłączonego środka – o czymkolwiek prawdą jest, że istnieje albo nie istnieje; (4) determinizmu – cokolwiek istnieje, ma przyczynę, przez którą istnieje, dzięki tym zasadom orzekamy o bycie („coś”), czyli określamy jego własności; 3.1.1.2. klasyfikację bytów, która przeprowadzana bywa według różnych zasad podziału, z których najbardziej znane to: 3.1.1.2.1. odarystotelesowska, dzieląca byty na samoistne (substancje) i niesamoistne (cechy substancji); 3.1.1.2.2. odplatońska, dzieląca byty na empiryczne i pozaempiryczne (idealne); 3.1.1.2.3. odkartezjańska, dzieląca byty na fizyczne (*res extensa*) i psychiczne (*res cogitans*);

3.2. nauki o poszczególnych przedmiotach (o poszczególnych bytach), które dzielą się na:

3.2.1. naukę o poznaniu (wiedzy) zwaną teorią poznania albo epistemologią albo gnoseologią, która zajmuje się trzema problemami: 3.2.1.1. źródeł wiedzy, który rozpada się na dwa: 3.2.1.1.1. pochodzenia wiedzy: natywizm – empiryzm

genetyczny; 3.2.1.1.2. ostatecznych przesłanek wiedzy: natywizm – empiryzm metodologiczny (istnieją aprioryczne założenia o apodyktycznej konieczności – wszelkie przesłanki czerpane są z empirii); 3.2.1.2. kryterium prawdy; 3.2.1.3. granicami wiedzy, gdzie najważniejszym pytaniem jest: czy poznanie świata ma charakter bezpośredni (intuicjonizm) czy dzieje się to za pomocą znaków, przez które przedmioty świata się przedstawiają (terminizm zwany również reprezentacjonizmem),

3.2.2. naukę o wartości etycznej, która dzieli się na: 3.2.3.1. etykę normatywną; 3.2.3.2. etykę opisową,

3.2.4. naukę o wartości estetycznej, która dzieli się na: 3.2.4.1. estetykę normatywną (teorię sztuki); 3.2.4.2. estetykę opisową (historię stylów estetycznych),

3.2.5. logikę zajmującą się związkami międzyzdaniowymi (teorią zdań) i związkami wewnątrzzdaniowymi (teorią funkcji logicznych), którą dzieli się na: 3.2.5.1. logikę formalną; 3.2.5.2. metodologię ogólną wiedzy;

3.2.6. psychologię, która jest nauką filozoficzną stojącą na pograniczu ze szczegółowymi naukami empirycznymi; z naukami filozoficznymi łączy ją to, że podobnie jak inne nauki filozoficzne jest nauką podstawową dla nauk szczegółowych (analizuje bowiem czynności poznawcze występujące w przebiegu badań naukowych), zaś pokrewieństwo z naukami szczegółowymi polega na tym, że (a) przedmiot psychologii (życie psychiczne) jest empiryczny, (b) powinien być badany metodami empirycznymi;

3.2.7. propedeutykę filozofii stanowiącą rozważania o naukach filozoficznych, ich przedmiocie, zadaniach i metodach, ze szczególnym naciskiem na elementy psychologii i logiki, które pozwalają zdać sobie sprawę z tego jak powstaje i czym jest nauka w ogóle;

3.2.8. historię filozofii, która bada rozwój pojęć, metod i zagadnień filozoficznych, oraz przemiany jakim one ulegały, jak również związki z ogólnym rozwojem kultury i cywilizacji.

Czeżowski filozofię rozumie kolektywnie, mówi o naukach filozoficznych, unikając nazwy „filozofia”.¹⁰ Do nauk filozoficznych zaliczał metafizykę, epistemologię, etykę, estetykę, logikę, psychologię i historię filozofii. Cechy tych nauk są następujące: wspólny rozwój historyczny, podobne traktowanie zagadnień, związki treściowe, a także charakterystyczny stosunek do nauk przyrodniczych, humanistycznych i matematyki, polegający na tym, że niektóre nauki filozoficzne: 1) za swój przedmiot mają inne nauki i w związku z tym analizują ich metody, zadania, strukturę oraz sposób powstawania i rozwoju, 2) analizują

¹⁰ Por. np. T. Czeżowski, *Filozofia na rozdrożu. Analizy metodologiczne*, Warszawa 1965, s. 10 oraz Woleński, *Filozoficzna szkoła lwowsko-warszawska*, PWN, Warszawa 1985, s. 66–72.

i krytykują twierdzenia i pojęcia tworzące założenia innych nauk, 3) celem utworzenia jednolitej i systematycznej całości zwanej poznaniem naukowym łączą i uzupełniają wyniki uzyskane przez inne nauki.¹¹ Tak rozumianą filozofię nazywał on filozofią w rozumieniu akademickim. Wyrażał to następująco:

Dobrze przeto będzie sobie zdać sprawę z tego, czym filozofia może być w dzisiejszym położeniu, zachowując swój charakter akademicki. Zastrzeżmy bowiem od razu, że mamy na myśli filozofię nie jako światopogląd lub wytwór literacki, lecz jako naukę.¹²

Przedstawię obecnie racje, na podstawie których Czeżowski uznaje filozofię za naukę:

1. Akademickość filozofii polega na tym, że podlega ona, tak jak i inne nauki, określonym regułom metodologicznym i jako taka nie może być światopoglądem z uwagi na to, że tego ostatniego nie można naukowo uzasadnić.
2. Ogólne reguły metodologiczne, które są skorelowane z zasadniczym celem badania naukowego, jakim jest prawda, są następujące: (a) reguła rzetelności – należy podawać za prawdziwe tylko takie twierdzenia, których prawdziwość w świetle aktualnego stanu badań jest zagwarantowana; (b) reguła obiektywności – ten jest obiektywny, kto nie kieruje się sentymentami, lecz kto jest skłonny zawsze brać pod uwagę argumenty „za” i „przeciw”, czyli ten, kto jest krytyczny; (c) reguła bezstronności – ten jest bezstronny, kto w badaniu naukowym jest w stanie zająć postawę arbitra i opowiedzieć się za tą stroną sporu, na rzecz której przemawiają najsilniejsze argumenty.¹³ Powyższe reguły stanowią jednocześnie zasady aksjologii postępowania naukowego, powinności zaś filozofa w tym względzie są takie same jak każdego innego uczonego. Filozof względem uczonego w kwestii przestrzegania tych zasad jest w gorszej sytuacji, ponieważ problemy filozoficzne z uwagi na swą ogólność utrudniają spełnianie owych reguł.
3. Wszystkim naukom wspólne jest stosowanie jednej metody – metody opisu analitycznego.¹⁴ Opis analityczny ujmuje przedmiot jako reprezentanta pewnego typu i umożliwia wygłaszanie apodyktycznie oczywistych twierdzeń ogólnych. Apodyktyczność nie opiera się na metodzie prób i błędów, lecz wywodzi się z tego, że opis analityczny dostarcza definicji analitycznej pojęcia, czyli stanowi analizę znaczenia nazwy pewnego przedmiotu. Taki opis analityczny jest również definicją realną przedmiotu i w związku z tym odzwierciedla rzeczywistość empiryczną. Aby opis analityczny był prawdziwy, spełnione zostać muszą dwa warunki: (a) zdania składające się na dany

¹¹ Por. T. Czeżowski, *Główne...*, s. 224.

¹² *Id.*, *Filozofia...*, s. 10.

¹³ *Por. id.*, *Odczyty filozoficzne*, Toruń 1958, s. 306.

¹⁴ *Por. ibid.*, s. 220.

opis powinny być prawdziwe, (b) opisywany przedmiot musi być typowym reprezentantem opisywanej klasy przedmiotów.

4. Filozofię z naukami szczegółowymi łączy stosunek do logiki. Tę ostatnią pojmuje Czeżowski dwojako: jako jedną z nauk filozoficznych oraz jako najogólniejszą naukę, dostarczającą uniwersalnego i formalnego schematu struktury nauk. Każda nauka jest zatem interpretacją teorii logicznych, z których zaczerpnięte są zasady budowania zdań i zasady rozumowań. Jednocześnie zaś Czeżowski zdawał sobie sprawę z tego, że sama interpretacja teorii logicznej nie jest jeszcze nauką. Odnieść to można zwłaszcza do metafizyki, której możliwość występowania jako nauki co najmniej od czasów Kanta kwestionowano. Czeżowski postanawia wyjaśnić to zagadnienie. Istnieją dwa podstawowe zarzuty na rzecz niemożliwość metafizyki jako nauki: (a) metafizyka nie posiada własnego przedmiotu, ponieważ całość nauk szczegółowych wyczerpuje możliwe dziedziny badania (b) metafizyka nie dysponuje właściwą metodą badawczą. Jeśli idzie o przedmiot metafizyki, kontrargumentuje Czeżowski następująco. Doświadczenie nie wyczerpuje tego wszystkiego, co istnieje. To, co istnieje, podzielić można dwojako: na część leżącą w zasięgu empirii (domenę nauk szczegółowych) i na część pozaempiryczną, którą nauki szczegółowe się nie interesują, a która, na równi ze światem empirycznym, interesuje metafizyków. W związku z tym przedmiotem metafizyki jest suma sfery empirycznej i pozaempirycznej – „istnienie sięga dalej, aniżeli ludzkie doświadczenie”.¹⁵

W kwestii metod badawczych metafizyki kontrargumenty Czeżowskiego są następujące. Na podstawie materiału historycznego wyróżnić można trzy typy metafizyki, jakie wyłoniły się z metafizyki spekulatywnej: indukcyjny, intuicjonistyczny i aksjomatyczny. Metafizyka indukcyjna stanowi przedłużenie nauk szczegółowych, tezy metafizyczne zaś są dalszym uogólnieniem wyników nauk szczegółowych i przez to pozostają w związku z doświadczeniem. „Wartość takich konstrukcji metafizycznych nie leży w tym, by pozwalały z mniejszym lub większym prawdopodobieństwem wejrzeć w dziedzinę niedostępną doświadczeniu, lecz każda taka konstrukcja przedstawia pewną możliwość odpowiedzi na pytanie rodzące się na tle wiedzy, bo dotyczące całości istnienia zarówno dostępnego empirycznie, jak i leżącego poza granicami doświadczenia”.¹⁶ Jej celem jest uzupełnienie wyników nauk szczegółowych.

Metafizyka intuicjonistyczna opiera się na założeniu istnienia odmiennych rodzajów poznania niż empiryczne (pojmowane intersubiektywnie) i pojęciowe. I ona zadań swych upatruje w uzupełnianiu wyników nauk szczegółowych, lecz dokonuje tego przy użyciu zupełnie innych metod. Jej metody znacznie odbiega-

¹⁵ T. Czeżowski, *Filozofia ...*, s. 13.

¹⁶ *Ibid.*, s. 181.

ją od metod naukowych. Czeżowski znacznie rozszerza pojęcie doświadczenia – różne rodzaje intuicji składają się na pojęcie doświadczenia w szerokim znaczeniu, i jako takie dostarczają wiedzy empirycznej. „Owe wielorakie rodzaje intuicji – od platońsko-arystotelesowskiej noezis, dążącej przez zajęcie odpowiedniej postawy do wydobycia w obserwowanym przypadku empirycznym jego składnika genetycznego, do intuicji i postawy egzystencjalistycznej, ujmującej pomijane potocznie aspekty rzeczywistości – nie są tak opracowane pod względem metodologicznym, jak obserwacje przyrodnicze, nie można ich jednak odrzucać jako nienaukowych, jeżeli spełniają – przy odpowiednim ich opracowaniu – podstawowy warunek poprawności naukowej, mianowicie kryterium intersubiektywnej sprawdzalności, pozwalające odróżnić to, co jest obiektywne, od subiektywnych złudzeń. Niewątpliwie zaś różne odmiany poznania intuicyjnego kryterium to spełniają. Teorie operujące taką intuicją, jak w ogóle wszystkie teorie empiryczne – nie mogą sobie rościć pretensji do absolutnej pewności, a jeżeli tak czynią, to popełniają błąd. Uogólnienia uzyskane z różnych rodzajów empirii są uzasadnione tak samo jak uogólnienia nauk przyrodniczych i mogą uzyskiwać wysoki stopień prawdopodobieństwa, póki nie staną się tak ogólne, że przekraczają granice możliwego doświadczenia. Wówczas, podobnie jak uogólnienia metafizyki indukcyjnej, tracą wartość prawdopodobieństwa i przedstawiają jedynie możliwości odpowiedzi na pytania światopoglądowe”.¹⁷

Metafizyka aksjomatyczna polega na ontologicznej interpretacji teorii logicznych. Najogólniej rzecz biorąc metafizykę taką otrzymujemy, gdy za zmienne indywiduowe teorii logicznej podstawimy nazwę „indywiduum” (lub „rzecz”), za orzeczniki zaś – „cecha”, a w miejsce parametrów relacyjnych – „stosunek”. „Nasuwa się przeto taka interpretacja – pisze Woleński – że metafizyka aksjomatyczna stanowi ontologię w rozumieniu fenomenologów, tj. dotyczy czystych możliwości, natomiast metafizyka indukcyjna i intuicjonistyczna ustalają, która możliwość jest zrealizowana – pełnią więc rolę metafizyki w rozumieniu fenomenologów”.¹⁸

PODZIAŁ NAUK ZE WZGLĘDU NA SPOSÓB UZASADNIANIA TWIERDZEŃ

Dychotomiczny podział nauk, na aprioryczne i aposterioryczne, ze względu na sposób uzasadnienia ich twierdzeń przedstawia Czeżowski na podstawie rozróżnienia przesłanek uzasadnienia i rodzaju rozumowania uzasadniającego. Wychodząc od przesłanek, które mogą być albo racjami, albo następstwami uzasadnianych twierdzeń, wyróżnić można dwa rodzaje nauk: aprioryczne, w których przesłanki są racjami uzasadnianych twierdzeń (*a priori* – łac. od poprzednika,

¹⁷ *Ibid.*, s. 182–183.

¹⁸ Woleński, *Filozoficzna...*, s. 70.

prius – poprzednik, znaczy również tyle co racja w terminologii logicznej); oraz aposterioryczne, w których przesłanki są następstwami uzasadnianych twierdzeń (*a posteriori* – łac. od następstwa, *posterius* – następstwo logiczne). Ostatecznymi przesłankami w naukach apriorycznych są aksjomaty i definicje realne, w naukach aposteriorycznych zaś twierdzenia o faktach. Aksjomaty według wcześniejszych terminologii nazywane są twierdzeniami racjonalnymi¹⁹, stąd nauki aprioryczne nazywane są racjonalnymi, twierdzenia zaś o faktach nazywane są twierdzeniami empirycznymi i stąd nauki aposterioryczne nazywane bywają empirycznymi. Stąd również bierze się przesunięcie sensów terminów aprioryczny i aposterioryczny – ten pierwszy znaczy tyle co „poprzedzający empirię” a ten drugi, tyle co „następujący po empirii”.

Wychodząc od rodzaju rozumowania uzasadniającego, nauki aprioryczne nazywane są dedukcyjnymi, ponieważ uzasadniają swoje twierdzenia przez wnioskowanie i dowodzenie, nauki aposterioryczne zaś nazywane są redukcyjnymi (choć częściej używa się określenia „nauki indukcyjne”, bo tradycyjnie dedukcji przeciwstawia się indukcję, a nie redukcję, mimo że indukcja jest tylko najbardziej znanym rodzajem redukcji), uzasadniają bowiem swoje twierdzenia przez wyjaśnianie i sprawdzanie pozytywne.

PODZIAŁ NAUK ZE WZGLĘDU NA STAWIANE IM ZADANIA

Podział nauk ze względu na zadania im stawiane przedstawia się następująco.

NAUKI			
TEORETYCZNE		PRAKTYCZNE	
Nomotetyczne	Idiograficzne	Nomotetyczne	Normatywne

Zadaniem nauk teoretycznych jest samo poznanie, które się rozszerza i doskonali. Zadaniem nauk praktycznych jest dostarczenie podstaw do działalności praktycznej. Znakomita większość nauk praktycznych bazuje na naukach teoretycznych, przykładowo inżynieria na fizyce, technologia na chemii, nauki rolnicze na botanice i zoologii, pedagogika i psychotechnika na psychologii i socjologii, nauki polityczne na teorii prawa. Nauki teoretyczne dzielą się na nomotetyczne (fizyka, chemia, biologia itp.), ustanawiające prawa i idiograficzne, opisujące osobliwości, czyli przedmioty i zdarzenia indywidualne. Na nauki idiograficzne składają się głównie nauki historyczne oraz inne nauki za cel sobie stawiające opis jednorazowych, niepowtarzalnych faktów i przedmiotów. Dla historii powszechnej są nimi wydarzenia dziejowe i postaci historyczne, dla historii literatury dzieła literackie, dla historii sztuki dzieła sztuki, dla geologii historycznej formacje i epoki geologiczne, dla geografii regionalnej krainy geograficzne itd.

¹⁹ Por. T. Czeżowski, *Główne...*, s. 222.

Opisem faktów i przedmiotów indywidualnych posługują się również nauki nomotetyczne, z tą istotną różnicą względem nauk idiograficznych, że opisy indywidualów (jako przedstawicieli typów) w naukach nomotetycznych są czynnościami wstępnymi do sformułowania prawa. W naukach idiograficznych zaś opis ujmuje właśnie takie właściwości opisywanego przedmiotu lub zjawiska, które różnią go od innych i charakteryzują jego indywidualną naturę.

Opis w naukach idiograficznych służy dwóm celom: (a) zrozumieniu opisywanego zjawiska, polegającym nie tylko na opisaniu go ze strony fizycznej, lecz również na przedstawieniu treści stanowiących znaczenie opisywanego zjawiska lub na przedstawieniu zjawisk psychicznych, które opisywane zjawisko wyraża, takie zrozumienie dotyczy dwóch odrębnych sfer rzeczywistości: (a₁) zrozumienia (przedstawienia) konkretnych znaczeń występujących w dokumentach pisanych, (a₂) zrozumienia (przedstawienia) znaczeń występujących we wszelkich przedmiotach badania humanistycznego – historyk będzie rozumiał wydarzenie dziejowe, wtedy, gdy potrafi podać motywy kierujące działaniami osób tworzących owe wydarzenie, historyk sztuki będzie rozumiał dzieło sztuki wtedy, gdy potrafi odczytać wyrażone w nim cele artystyczne, archeolog będzie rozumiał zabytki dawnych kultur, jeśli będzie potrafił wyjaśnić, w jakim celu zostały one stworzone; (b) oceny opisywanego zjawiska, która kardynalnie rzecz biorąc polega na: (b₁) oszacowaniu doniosłości przedmiotu swoich badań w perspektywie momentu kulturowego, do którego przedmiot należy, (b₂) oszacowaniu doskonałości przedmiotu swoich badań w perspektywie momentu kulturowego, do którego przedmiot należy. Przedmioty badania humanistycznego posiadają następujące cechy: całościowość (strukturalność), wartościowość i zobiektywizowane znaczenie²⁰ i jako takie umożliwiają tworzenie twierdzeń oddających całościową strukturę świata kultury. Wyjaśnienie humanistyczne polega na włączeniu badanego przedmiotu w całość hierarchicznie wyższą, wyjaśnienie przyrodnicze zaś polega na podciągnięciu faktu pod prawo ogólne.

Jeśli chodzi o nauki praktyczne, to są one na ogół nomotetyczne, ponieważ wyznaczają ogólne zasady postępowania. Niektóre spośród nich stają się naukami normatywnymi, poszukującymi norm lub przepisów postępowania. Naukami normatywnymi są np. terapia lekarska, metodyka nauczania.

RELACJE POMIĘDZY POSZCZEGÓLNYMI RODZAJAMI NAUK

Czeżowski, podobnie jak i inni filozofowie ze szkoły lwowsko-warszawskiej, w klasyfikacji rozumowań widzi doskonałe narzędzie pozwalające na wyjaśnienie relacji zachodzących pomiędzy poszczególnymi rodzajami nauk. Zbie-

²⁰ Por. id., *O naukach humanistycznych*, Biblioteczka Powszechnych Wykładów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, nakładem Księgarni Naukowej T. Szczęśny i S-ka, Toruń 1946, s. 10–12.

rając tradycyjne podziały rozumowań zasadzające się na trojakim rozróżnieniu elementów rozumowania: racja – następstwo, przesłanka – konkluzja, punkt wyjścia – cel rozumowania, otrzymuje się następujące podziały.²¹

Biorąc pod uwagę stosunek zachodzący między przesłanką a punktem wyjścia, otrzymamy:

Podział rozumowań na odkrywcze (heurystyczne) i uzasadniające			
Odkrywcze		Uzasadniające	
przesłanka jest punktem wyjścia, a konkluzja celem rozumowania		konkluzja jest punktem wyjścia, a przesłanka celem rozumowania	
punkt wyjścia jest zdaniem uznanym, a celem rozumowania jest zdanie dotychczas nieuznane		punkt wyjścia jest zdaniem nieuznanym, a celem rozumowania jest zdanie uznane	
Wnioskowanie	Wyjaśnianie	Dowodzenie	Sprawdzanie pozytywne

Biorąc pod uwagę stosunek zachodzący między przesłanką a racją, otrzymamy:

Podział rozumowań na dedukcyjne i redukcyjne					
Dedukcyjne		Redukcyjne			
przesłanka jest racją a konkluzja następstwem wychodzące od racji i szukające dlań następstwa		przesłanka jest następstwem a konkluzja racją wychodzące od następstw i szukające dlań racji			
w zależności od tego, czy punkt wyjścia jest zdaniem pewnym (uznanym), dedukcyjne i redukcyjne dzielą się na					
Wnioskowanie	Dowodzenie	Wyjaśnianie odmiany:	Sprawdzanie pozytywne (weryfikacja)		
punkt wyjścia jest zdaniem pewnym, poszukiwanie dla uznanych zdań (racji) następstw uznanych	punkt wyjścia jest zdaniem nieuznanym, poszukiwanie dla nieuznanych zdań (racji) następstw uznanych	<table border="1"> <tr> <td>Hipotez</td> <td>Indukcja enumeracyjna niezupełna</td> </tr> </table> <p>punkt wyjścia jest zdaniem pewnym, poszukiwanie dla zdań uznanych (następstw) racji uznanych</p>	Hipotez	Indukcja enumeracyjna niezupełna	punkt wyjścia jest zdaniem niepewnym, poszukiwanie dla nieuznanych zdań (następstw) racji uznanych
Hipotez	Indukcja enumeracyjna niezupełna				

²¹ Por. id., *Klasyfikacja rozumowań*, [w:] id., *Odczyty filozoficzne*, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Prace Wydziału Filologiczno-Filozoficznego, t. 20, z. 3, Toruń 1969, s. 128–134. Polemikę z takim podejściem podjął Ajdukiewicz, por. *Klasyfikacja rozumowań* [w:] *Język i poznanie*, t. 2, PWN, Warszawa 1985, s. 206–225, por. również, K. J. Kilian, *Jan Łukasiewicz a klasyfikację rozumowań w szkole lwowsko-warszawskiej*, „Tyczyńskie Zeszyty Naukowe” 2001, nr 2, s. 127–145.

Biorąc pod uwagę stosunek zachodzący pomiędzy racją a punktem wyjścia, otrzymamy:

Podział rozumowań na progresywne i regresywne			
Progresywne		Regresywne	
racja jest punktem wyjścia a następstwo celem rozumowania		następstwo jest punktem wyjścia a racja celem rozumowania	
w zależności od tego, czy punkt wyjścia jest czy też nie jest zdaniem pewnym (uznanym), progresywne i regresywne dzielą się następująco:			
Wnioskowanie	Sprawdzanie pozy- tywne	Wyjaśnianie	Dowodzenie

Ze względu na swoje podziały rozumowań, poszczególne ich odmiany klasyfikuje Czeżowski następująco:

Rozumowania											
Wnioskowanie			Dowodzenie			Sprawdzanie pozytywne			Wyjaśnianie		
dedukcyjne	odkrywcze	progresywne	dedukcyjne	uzasadniające	regresywne	redukcyjne	uzasadniające	progresywne	redukcyjne	odkrywcze	regresywne

„Mówiąc o rozumowaniach – pisze Czeżowski – mam na myśli nie procesy rozumowania, lecz wytwory tych procesów. Owe wytwory zaś – to struktury logiczne, spotykane w dziełach naukowych i w życiu, gdzie poszczególne twierdzenia są powiązane ze sobą jako przesłanki i konkluzje, racje i następstwa, punkty wyjścia i cele rozumowania”.²² Każda zatem nauka ma logiczną strukturę – zdania nauki są zbudowane według logicznych schematów zdaniowych i powiązane ze sobą w łańcuchy rozumowań i teorie według logicznych stosunków międzyzdaniowych, każda również jest interpretacją teorii logicznych, z których zaczerpnięte są zasady budowania jej zdań i zasady rozumowań.

Z biegiem czasu określenia „dedukcyjne” i „redukcyjne” zastępuje on odpowiednio określeniami „apodyktyczne” i „prawdopodobieństwowe”.²³ Wspólny jest im schemat inferencyjny o postaci a oraz jeżeli a, to b, przeto b ($([a \wedge (a \rightarrow b)] \rightarrow b)$). Przesłankami rozumowania są zdania: a oraz jeżeli a to b, konkluzją jest zdanie b. Powiązanie przesłanek i konkluzji związkiem wynikania polega na

²² T. Czeżowski, *Klasyfikacja rozumowań i jej konsekwencje w teorii nauki*, [w:] id., *Filozofia...*, s. 162.

²³ Por. *ibid.*, s. 162.

odnalezieniu takiego prawa logiki (w przypadku rozumowania apodyktycznego jakiegoś prawa logiki zdań, w przypadku rozumowania prawdopodobieństwowego jakiegoś twierdzenia logiki prawdopodobieństwa), które po odpowiednich podstawieniach za zmienne da implikację z koniunkcją przesłanek jako poprzednik i konkluzję jako następnik. W wyniku przekształcenia stosunku wynikania z „jeżeli” w połączenie przez „przeto” uzyskujemy stwierdzenie prawdziwości przesłanek i prawdziwości konkluzji, co nazywa się oderwaniem przesłanek od konkluzji.

Dokonane rozróżnienie rodzajów rozumowania pozwala na charakterystykę dwóch podstawowych prądów w historii nauki: racjonalistycznego i empirystycznego.²⁴ Racjonalista poszukuje wiedzy pewnej, a empirysta prawdopodobnej. Obydwaj posługują się dedukcją i redukcją, ale przypisują im odwrotne role. Racjonalista, uzasadniając, dowodzi, a odkrywając, wyjaśnia, empirysta zaś, uzasadniając, sprawdza, a odkrywając, wnioskuje. W związku z powyższym racjonalista, wychodząc od niewielkiej grupy wzajemnie niezależnych aksjomatów, które traktuje jako przesłanki, drogą dowodzenia buduje syntetyczne twierdzenia, traktując je jako konkluzje, w równym stopniu co aksjomaty nieobalalne, ponieważ wynikają z aksjomatów. Na tej podstawie racjonalista przypisuje nauce następujące trzy cechy, jest ona: (1) atomistyczna – porównując niezależne aksjomaty do odrębnych atomów, a uzyskane z nich syntetyczne twierdzenia pochodne do układów atomów; (2) statyczna, ponieważ niezmienna w swych ustalonych podstawach i poprawnie z nich otrzymanych twierdzeniach pochodnych i kumulatywna, bo rozwijająca się jedynie poprzez nowe, tworzone na owych niewzruszonych fundamentach rozwinięcia; (3) absolutna, czyli w jeden tylko sposób możliwa – jej aksjomaty narzucają się przez swoją oczywistość jako konieczne ujęcie rzeczywistości.

Empirysta, inaczej pojmujący rolę aksjomatów – traktujący je jako definicje zawarty w nich, niezdefiniowanych terminów, a nie jako oczywiste *per se* – zaproponuje odmienny obraz nauki, który również da się scharakteryzować przez trzy cechy. Nauka jest: (1) funkcjonalna, co w tym miejscu znaczy tyle, że żadne twierdzenie nie jest w systemie naukowym wyróżnione jako bardziej pierwotne, niezależne od innych ani jako ostateczne – każde jest uzależnione od innych, przez które jest sprawdzane; (2) dynamiczna – ulega ciągłym przekształceniom, żaden jej składnik – teoria, aksjomat, prawo, hipoteza, zdanie obserwacyjne – nie ma znamion absolutnej konieczności, a co za tym idzie, w uzasadnionych przypadkach może zostać zmodyfikowany lub odrzucony; (3) hipotetyczno-dedukcyjna – twierdzenia naukowe są prawdziwe w sposób formalny (w obrębie przyjętego układu aksjomatów), o prawdziwości zaś w sensie materialnym (empirycznym) mówić można jedynie w odniesieniu do ich interpretacji

²⁴ Por. *ibid.*, s. 168–171.

empirycznych²⁵ (osiąganych drogą podstawienia za zmienne teorii wyrażen oznaczających przedmioty empiryczne – gdy po takim podstawieniu wszystkie twierdzenia teorii empirycznej staną się prawdziwymi zdaniami empirycznymi, dziedzina empiryczna stanie się modelem teorii), gdy dokona się sprawdzenia pozytywnego, czyli konfirmacji – odwołania się do jednostkowych zdań obserwacyjnych, które są konfirmowalne przez inne, analogiczne zdania obserwacyjne, z czego wynika, że nie istnieją w nauce jakiegokolwiek zdania stanowiące w sposób bezwzględny ostateczne przesłanki (nie są nimi ani aksjomaty, ani zdania obserwacyjne).

Z tego, że każda nauka z konieczności ma logiczną strukturę, bynajmniej nie wynika, że całość wiedzy da się ułożyć w jednolitą teorię – od najogólniejszych założeń do ich najdalszych konsekwencji. Powody są bardzo proste. Nauka operuje teoriami i metateoriami posługującymi się językami różnych stopni, ponadto w obrębie języka tego samego stopnia możliwe są jego różne interpretacje, uzyskane przez podstawienie za zmienne logiczne nazw lub zdań należących do różnych kategorii syntaktycznych, co w konsekwencji daje teorie, z których każda posiada inne uniwersum logiczne, co z kolei powoduje, że nie można ich łączyć. Oczywiście możliwe są zabiegi unifikowania różnych teorii drogą redukcji lub przekładu na wspólny język, metody te jednakże wymagają wprowadzenia pewnych założeń natury metafizycznej, np. założenia absolutnych indywiduów i ich natury.

Nietrudno zauważyć, że z dwóch omówionych wyżej podejść do nauki optuje Czeżowski na rzecz empirycznego. W okresie dwudziestolecia międzywojennego napisał kilka prac traktujących o nauce, z których najbardziej reprezentatywna jest *Pozytywizm i idealizm w pojmowaniu nauki*. Analizując dwa wymienione w tytule podejścia do nauki, przychyła się Czeżowski do ujęcia idealistycznego. Ujęcie pozytywistyczne rekonstruuje Czeżowski w następujący sposób: od strony fizycznej i od strony psychicznej.²⁶ Ujęcie od strony fizycznej (zewnętrznej), traktujące naukę jako zbiór środków naukowych (biblioteki, pracownie, książki, czasopisma, przyrządy, preparaty, zbiory muzealne itp.), pracowników naukowych i gotowych wytworów ich pracy, nazywa on ciałem nauki. Od strony psychicznej (wewnętrznej) desygnaty pojęcia „nauka” tworzy zbiór twierdzeń naukowych rozumianych jako wytwory psychiczne i psychofizyczne. Wyraża to w następujący sposób:

pozytywista identyfikuje twierdzenie naukowe bądź z przeżyciem psychicznym, przekonaniem twórcy lub tego, który je przyjmuje, bądź z symbolami mówionymi lub pisanymi, w których owo przekonanie zostało wypowiedziane. Związki zaś między tak pojętymi twier-

²⁵ „Interpretacją teorii logicznej lub matematycznej jest każda teoria empiryczna, która w rozumowaniach swoich lub obliczeniach stosuje – jako zasady rozumowania lub obliczania – twierdzenia zaczerpnięte z owej teorii logicznej lub matematycznej”, (*ibid.*, s. 168).

²⁶ Por. T. Czeżowski, *Pozytywizm i idealizm w pojmowaniu nauki*, Warszawa 1936, s. 3–6.

dzeniami naukowymi to związki motywacyjne, związki dzięki którym powstają przekonania, wypowiedzi i napisy [...].²⁷

Ujęciu takiemu przeciwstawia Czeżowski ujęcie idealistyczne, w ramach którego nauka to system przedmiotów idealnych, powiązanych logicznymi zależnościami. Te przedmioty idealne nie istnieją ani w czasie, ani w przestrzeni, ani w umyśle żadnego człowieka. Są zatem przedmiotami abstrakcyjnymi, które charakteryzuje w sposób następujący:

Idealista rozróżnia przekonanie – zjawisko psychiczne, przeżycie subiektywne – i jego treść bezosobową, czyli sąd w znaczeniu logicznym; albowiem różne jako przeżycia przekonania różnych ludzi mogą mieć treść tę samą. Jeżeli zaś ktoś wypowiada swe przekonania w zdaniach mówionych lub pisanych, to treść przekonania jest ich znaczeniem. Podobnie jak przekonanie i jego treść, rozróżniamy symbol słowny (zdanie) i jego znaczenie, albowiem to samo znaczenie mają różne, w różnych językach wypowiedziane zdania. Gdy zajmujemy się nauką, to tylko owa treść i owo znaczenie wspólne posiada dla nas wartość. Obojętne natomiast są (chyba, że zajmujemy się historią nauki) indywidualne okoliczności, którymi różni się między sobą odnośnie przekonania, kto, kiedy i z jakich motywów powziął je i w jakim języku wypowiedział. Obojętne też są wszystkie owe stosunki naturalne, o których była mowa, gdy zajmowaliśmy się pozytywistycznym pojmowaniem nauki. **Istotną dla nauki cechą sądów jest ich prawdziwość.** Jest to w pojmowaniu idealistycznym – cecha całkowicie niezależna od tego, czy sąd jest, czy nie jest treścią czyjś przekonania. Ze względu na swą prawdziwość lub fałszywość pozostają sądy do siebie wzajemnie w stosunkach logicznych. Idealista określa naukę jako system powiązanych ze sobą logicznymi stosunkami implikacji i równoważności sądów prawdziwych. W ten sposób pojęte sądy naukowe są wytworami abstrakcji w stosunku do konkretnych myśli i zdań mówionych lub pisanych; są **przedmiotami idealnymi**, całkowicie różnymi od empirycznych, jednostkowych, konkretnych przedmiotów świata pozytywnego. Dla **pozytywistów** nauka to system przedmiotów empirycznych, powiązanych zależnościami naturalnymi; dla **idealistów** natomiast nauka to system przedmiotów idealnych, powiązanych zależnościami logicznymi.²⁸

Prawa nauki i pojęcia ogólne jako idealne konstrukty umysłu nie stanowią skrótowych opisów faktów, lecz racje logiczne dla takich opisów. Rozwój nauki polega na wzbogacaniu zbioru prawdziwych przedmiotów idealnych, aż do osiągnięcia ich w jednym systemie, zawierającym tylko zdania prawdziwe. Zakłada zatem Czeżowski istnienie ostatecznej idealnej granicy rozwoju nauki, jaką stanowić ma ogół prawd, którym zaprzeczyć niepodobna, jednocześnie jednak stwierdza, że granicy tej nauka może nigdy nie osiągnąć. W przeciwieństwie do tego, charakterystyczne dla myślenia pozytywistycznego jest przyjmowanie tezy, że nauka nie ma granicy, do której dąży. Dla pozytywisty zatem nie istnieje inna prawda, niż ta, którą przedstawia aktualny stan nauki, i *wraz z nim prawda zmienia się, jest zawsze względną prawdą chwili bieżącej.*²⁹

²⁷ *Ibid.*, s. 4–5.

²⁸ Por. *ibid.*, s. 6–7.

²⁹ *Ibid.*, s. 9.

UWAGI KOŃCOWE

Metafilozoficzne analizy Czeżowskiego są znacznie bardziej dokładne niż wszystkich pozostałych filozofów ze szkoły. Wynika to z jego dążenia do określenia statusu poznawczego filozofii. Zwracał on uwagę nie tylko na formalny aspekt pracy filozoficznej – robili to wszyscy filozofowie ze szkoły, koncentrując swoje dociekania na zagadnieniach precyzji i jasności argumentacji filozoficznej – podkreślał znacznie silniej niż inni filozofowie możliwość filozofii jako nauki, dla której logika jest nie tylko instrumentem, lecz również jednym z fundamentów struktury – każda nauka, w tym filozofia, jest logiką stosowaną.

SUMMARY

The article presents Tadeusz Czeżewski's conception of science and the relationship between science and philosophy. Presented and discussed are the thinker's divisions of sciences (including philosophy) on the basis of (a) the subject matter, (b) the method of justifying statements, (c) the tasks of particular sciences. Also established, on the basis of Czeżewski's classification of reasoning, are relationships between individual sciences. In the final part an attempt is made to defend science against relativism from the empiricist and idealist perspective.